

OMÓWIENIA.
RECENZJE

ДНЕВНИК ЯНА ПЕТРА САПЕГИ (1608–1611). Составители тома: И. О. Тюменцев, М. Яницкий, Н. А. Тупикова, А. Б. Плотников, Москва–Варшава 2012 (*Памятники истории Восточной Европы. Источники XV–XVII вв.*, т. IX)

Seria Monumenta historica res gestas Europae Orientalis illustrantia. Fontes XV – XVII saec. / Памятники истории Восточной Европы. Источники XV – XVII вв., której założycielem i redaktorem naczelnym jest Hieronim Grala, zyskała już zasłużone uznanie badaczy i miłośników historii Europy Wschodniej. Po tomach zawierających materiały z archiwów rosyjskich (por. np. tom 4: *Крестоприводная книга шляхты Великого княжества Литовского 1655 г.*, opublikowany w 1999 roku, tom 7: *Посольская книга* – opublikowany w roku 2004 i t. 8: *Осадный список 1618 г.*, który ukazał się w roku 2009), nadszedł czas na publikację polskich dokumentów odzwierciedlających skomplikowane polsko-rosyjskie stosunki okresu „smuty”.

W recenzowanym, dziewiątym tomie serii, czytelnik otrzymuje naukową edycję dziennika Jana Piotra Sapiehy: *Dzieje Marsa krwawego i sprawy odważne, rycerskie przez wielmożnego pana jmcі, pana Jana Piotra Sapię starosę uświackiego, w monarchii moskiewskiej od roku 1608, aż do roku 1611 sławnie odprawowane* wraz z paralelnym tłumaczeniem na język rosyjski.

J. P. Sapieha (1569–1611), starosta uświacki, od lipca 1608 r. do śmierci Łzędymitra II będący wraz ze swoimi najemnymi wojskami na usługach Dymitra Samozwańca, po jego śmierci zaciągnął się wraz ze swoim pułkiem na służbę u Zygmunta III, ale zmarł nieoczekiwanie w Moskwie w październiku 1611 r.¹ Dzienniki, prowadzone skrupulatnie przez jego sekretarzy (z licznymi przypiskami samego Sapiehy), stanowiące jeden z ważniejszych dokumentów z rozproszonego archiwum Sapiehy, zawierają bardzo cenny materiał do badań nad historią smuty.

Publikację tekstu poprzedza krótki rozdział pióra I. Tiumiencewa (redaktora merytorycznego wydania) i M. Janickiego (s. 10–32), poświęcony charakterystyce

¹ Por. A. Rachuba, *Sapieha Jan Piotr h. Lis*, [w:] *Polski Słownik Bibliograficzny*, t. XXXIV, z. 4 (143), Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 621–624.

dziennika Sapiehy jako źródła historycznego. Wartość zabytku wynika ich zdaniem z faktu, że jest to jeden z niewielu diariuszy spisywanych na gorąco w trakcie pobytu hetmana w Rosji. Sekretarze codziennie notowali wszystkie ważniejsze wydarzenia, szczególnie dużo uwagi poświęcając jego sukcesom, a on sam nierzadko dopisywał stosowne komentarze (por. komentarz wydawców na s. 23).

Następnie przypomniano stan badań nad archiwum Sapiehy, ze szczególnym uwzględnieniem poszukiwań dziennika. Na podstawie dotychczasowych badań oraz własnych kwerend archiwalnych ustalono, że oryginał diariusza z lat 1608–1611 (oznaczony jako C) znajduje się w Archiwum Państwowym w Szwecji, porównano go z odpisem ze zbiorów S. W. Sołowjowa, datowanym na lata dwudzieste–trzydzieste XVII w. (L), i z kopią polskiego historyka A. Hirschberga (oznaczoną jako G), a także z pierwszą naukową publikacją tego odpisu z pocz. XX w. (oznaczoną jako H). Przy badaniu zawartości oryginału wydawcy uwzględnili ponadto *Historię Dmitra fałszywego* Józefa Budziły z lat dwudziestych–pięćdziesiątych XVII w. (U) oraz krótką relację o wyprawie Sapiehy do Rosji z tego samego okresu (Y).

Ustalono ponadto, że istotne znaczenie dla rekonstrukcji utraconych fragmentów pierwotnego tekstu *Dziennika* mają również zachowane odpisy „paradnej” redakcji diariusza, stworzonej w latach 1617–1618 w związku z wyprawą królewicza Władysława do Rosji, której celem było ukazanie oddziałów Sapiehy jako wiernych królowi i Rzeczypospolitej, a interesujące świadectwa funkcjonowania *Dziennika* w tradycji rękopiśmiennej zawierają wypiski L. Ptaszyckiego² i W. S. Kriksina z niezachowanego odpisu Ignacego Żegoty Onacewicza. Na przejrzystej stemmie (s. 24) zostały zwizualizowane wzajemne zależności manuskryptów *Dziennika*, ze wskazaniem pochodzenia każdego z zachowanych, utraconych i hipotetycznych ogniów.

Za podstawę edycji przyjęto jak najśluszniej odpis sztokholmski (C)³ oraz pierwsze wydanie naukowe z pocz. XX w. (H), a pozostałe kopie i warianty wykorzystywano jako materiał uzupełniający lakuny oraz niejasne miejsca oryginału, komentując je i uzupełniając w przypisach na dole strony pod polskim tekstem zabytku. Paralelnie (na stronach parzystych) opublikowano przekład, co pozwala na bezpośrednią konfrontację oryginału z tłumaczeniem.

Autorzy wydania zwracają uwagę na to, że dotychczas historycy „smuty” mieli do dyspozycji przede wszystkim rosyjską literaturę ulotną oraz latopisy. Odnalezienie i wprowadzenie do obiegu naukowego nowych zespołów archiwalnych z początku XVII w. pozwala na rewizję dotychczasowej wiedzy o epoce zamętu, opartej

² Powinno być Stanisława Ptaszyckiego, w rosyjskich źródłach często nazywanego Stanisławem Lwowiczem: tu przez nieuwagę zostawiono tylko inicjał patronimikum.

³ Warto dodać, że oryginał rękopisu publikowanego zabytku ze zbiorów sztokholmskich (sygnatura E 8610(2)) można obecnie obejrzeć i przeczytać w Repozytorium Cyfrowym Poloników na stronie <http://www.repecyfr.pl/dlibra/docmetadata?id=72&dirds=1&tab=1>.

w głównej mierze na świadectwach tekstów narracyjnych (opowieści staroruskich). Wydawcy podkreślają wartość dokumentacyjną dziennika Sapiehy, odnotowując m.in. większą dokładność diariusza w porównaniu z literacką opowieścią o oblężeniu klasztoru Troicko-Siergijewskiego Awraamija Palicyna (tak np. w *Dzienniku* znaleziono potwierdzenie wcześniejszych wątpliwości dotyczących relacji Awraamija Palicyna o rzekomo sześciotygodniowym ostrzale armatnim klasztoru – w diariuszu pod datą 16.10. 1608 czytamy, że jedyna armata, jaką dysponowały wojska Sapiehy, została szybko zniszczona, por. komentarze na s. 342), wskazując, że zapisy *Dziennika* pozwalają na uściślenie wielu datacji ważnych wydarzeń (np. daty złożenia ślubów zakonnych przez cara Wasyla Szujskiego czy daty przyjęcia Iwana Zaruckiego do obozu Samozwańca), ale widzą też konieczność krytycznej weryfikacji zapisów diariusza, bowiem zdarza się, że jego autorzy przedstawiają niektóre fakty tendencyjne (np. przemilczając bądź bagatelizując porażki Sapiehy i jego wojska w trakcie szturmów klasztoru Troicko-Siergijewskiego 1 listopada 1608 i 28 czerwca 1609 r.).

Obszerne, kompetentne i przejrzyste opracowane (rozbite – podobnie jak zapisy diariusza – na lata, miesiące i dni) komentarze (s. 331–390) bardzo ułatwiają lekturę i pozwalają nawet niezbyt przygotowanemu czytelnikowi śledzić przebieg relacjonowanych przez *Dziennik* wydarzeń. Jest to o tyle istotne, że sekretarze Sapiehy nie zawsze precyzyjnie przekazują brzmienie nazw własnych (osobowych i toponimów), które często znają jedynie ze słuchu. (Szkoda tylko, że nie wzbogacono publikacji o mapkę z oznaczeniem tras przemarszu, miejsc postojów i bitew wojsk Sapiehy z oddziałami moskiewskimi!)

Autorzy komentarzy nie gonią przy tym za sensacyjnymi odkryciami, wyraźnie oddzielają bezsporne i dobrze udokumentowane fakty od hipotez. Sformułowania typu „można przypuszczać, że coś miało miejsce, że coś się wydarzyło”, „prawdopodobnie”, stwierdzenia, że dokument potwierdzający fakt, o którym piszą sekretarze Sapiehy, nie został odnaleziony, świadczą o naukowej uczciwości badaczy i rodzą zaufanie do ich pracy⁴.

W aneksach (s. 391–421) opublikowano ponadto (również z paralelnym przekładem na język rosyjski) *Progres krótki wojowania Moskwy przez jmcia pana Jana Piotra Sapiehę starostę uświackiego* ze zbiorów sztokholmskich, zawierający krótką relację o wyprawie Sapiehy do Rosji, wiersze pochwalne (po łacinie i w języku polskim) na cześć Sapiehy, poprzedzające tekst *Dziennika* w redakcji z lat 1617–1618, panegiryki z publikacji polskiego historyka końca XVIII w. Kazimierza Kognowickiego, oraz fragment zapisków J. Budziły, które – jak piszą wydawcy – odzwierciedlają proces „heroizacji J. Sapiehy i jego żołnierzy w polskiej historiografii XVII w.” (s. 32).

⁴ Niedawno miałam wątpliwą przyjemność recenzowania pracy, w której ta zasada została całkowicie pogwałcona. Por. „Folia Litteraria Rossica 5”, Łódź 2012, s. 178–184.

Glosariusz (s. 430–435), zawierający objaśnienia trudniejszych słów i terminów *Dziennika* na pewno ułatwi lekturę osobom nieobeznanym ze staropolszczyzną. Budowa artykułów hasłowych budzi jednak pewne zastrzeżenia ze względu na brak konsekwencji w objaśnianiu wyrażen hasłowych. Z niezrozumiałych powodów w jednych przypadkach artykuł hasłowy jest tłumaczony na współczesny język polski z podaniem w nawiasie odpowiedników rosyjskich, w drugich od razu otrzymuje odpowiednik rosyjski i dodatkowo obszerne objaśnienie w języku rosyjskim. Por.:

Alterkacja – nieporozumienie, sprzeczka, spor, zatarg (недоразумение, конфликт, спор, ссора).

Asekuracja (асекурация) – долговые обязательства высших государственных должностных лиц или солдатам наемного войска.

Niesłuszne jest również zaliczanie staropolskich słów typu *animusz*, *deliberacja* do kategorii wtrętów łacińskich, choć są one bez wątpienia kalkami z tego języka.

Bardzo przyteczny jest Indeks nazwisk (s. 436–446) oraz Indeks nazw geograficznych (s. 447–454), zawartych w publikowanym *Dzienniku*. Pozwalają one na szybkie wyszukanie informacji o konkretnej osobie i miejscu. Zabrakło mi jedynie oddzielnego wykazu skrótów: ich objaśnienia pojawiają się wprawdzie w przypisach i w wykazie publikacji, ale czytelnik, nieobeznany z przyjętymi w rosyjskiej tradycji edytorskiej zapisami, z trudem je odnajduje.

Na uznanie zasługuje precyzja przekładu tekstu zabytku na język rosyjski. Tłumaczom udało się zachować styl oryginału bez nadmiernej archaizacji języka przekładu. Odnotowałam jednak pewne niekonsekwencje w tłumaczeniu niektórych zwrotów i leksemów. Tak na przykład, niezwykle częstotliwy zwrot *było koło generalne* otrzymuje w przekładzie co najmniej 5 różnych odpowiedników: *был общий круг* (s. 89, 159), *состоялся общий круг* (s. 159, 213), *состоялся большой круг* (s. 223, 233), *было большое собрание* (s. 229), *состоялось общее собрание* (s. 209), leksem *animować* – co najmniej dwa – *умолять* (s. 108) i *увещевать* (s. 110).

Z drobnych potknięć redakcyjnych odnotuję błędny zapis w glosariuszu na s. 430 i 433 (*Chołombitnaia* – zamiast *Czołombitnaia* i *Powinna chołombitnaia* – zamiast *Powinna czołombitnaia*) i literówki (głównie w formach z diakrytykami), a także zapis *in quadro* (s. 14) zamiast *in quarto*.

Podsumowując, recenzowana publikacja niewątpliwie poszerza wiedzę o polsko-rosyjskich stosunkach politycznych w okresie „dymitriady” i na pewno będzie wykorzystywana przez historyków, badających historię „smuty”. Również czytelnik interesujący się życiem codziennym i kulturą Rusi Moskiewskiej znajdzie w niej drobne, ale niezmiernie ciekawe szczegóły etnograficzne, np. wzmianki o witaniu gości „według zwyczaju moskiewskiego z chlebem i solą” (s. 108; por. też s. 116), informacje o architekturze (np. o pałacu Borysa Godunowa w Baranowie, przy którym był kościół z wieżą zegarową – nowością jak owe czasy), o niewyobrażalnym

wprost okrucieństwie żołnierzy, którzy w trakcie działań wojennych nie oszczędzali ani dzieci, ani kobiet, ani starców (s. 102), o sytuacji w obłąconym klasztorze Troicko-Siergijewskim (s. 110), o nietypowych warunkach pogodowych (np. pod datą 7 czerwca 1609 (s. 124) czytamy „Tam, kiedy wojsko wyszło w pole, wiatr mroźny i śnieg padać począł, że świata nie widzieć było”). Jest to również świetny, a dotychczas rzadko przez polskich badaczy wykorzystywany materiał do studiów nad polsko-rosyjskimi i polsko-ruskimi kontaktami językowymi⁵.

Eliza Małek

Łódź

Т. В. Кабржыцкая, М. М. Хмяльніцкі, Э. Ю. Дзюкава, НАРЫСЫ СУСЕДАЗНАЎСТВА. УКРАЇНА, ПОЛЬШЧА Ў ПРАСТОРЫ І ЧАСЕ ВАЧЫМА БЕЛАРУСАЎ. ЗНАКАВЫЯ АДМЕТАСЦІ МІФАЛОГІІ, ФАЛЬКЛОРУ, КУЛЬТУРЫ, НАРАДАЗАЎЧЫХ КАНЦЭПТАЎ МАСТАЦКАГА ТВОРА, Мінск: „Кнігазбор”, 2012, ss. 227+1

W badaniach nad międzysłowiańskimi związkami kulturalnymi do rzadkości należą prace ujmujące problem kompleksowo – z perspektywy wzajemnych powiązań wielostronnych, dążących do ujawnienia specyfiki kultur narodowych przy równoczesnym uwzględnieniu kontekstu europejskiego, więcej – uniwersalnego. Nieliczne są również w literaturoznawstwie slawistycznym analizy komparatystyczne, które wychodzą poza ramy opisu powiązań genetycznych, opierają na ujęciach typologicznych, wykorzystują przy tym narzędzia komunikacji międzykulturowej, folklorystyki, poetyki mitu, ludowej sztuki użytkowej, sztuk plastycznych, architektury, obyczajów, ludoznawczej hermeneutyki literatury. Taki właśnie charakter mają *Szkice sąsiedoznawstwa. Ukraina, Polska w przestrzeni i czasie oczami Białorusinów* /Mińsk, 2012/. Pojęcie sąsiedoznawstwa w literaturoznawstwie wschodniosłowiańskim jest nowe i pojemne. Powstały te szkice sąsiedoznawcze na solidnym warsztacie slawistycznym – w Zakładzie Filologii Słowiańskiej, na Wydziale Filologicznym Państwowego Uniwersytetu Białoruskiego w Mińsku.

⁵ Trzeba jednak odnotować, że ciekawe prace na temat języka tekstów z archiwów Sapiehy wyszły spod pióra N. Tupikowej. Por. np. Н. А. Тупикова, *Дневник и документы Архива Яна Петра Сапегі: лінгвістычны аспект апісання тэкстаў у складзе архіўнага комплексу* [w:] *Русский Архив гетмана Яна Сапегі 1608–1611 годов: опыт реконструкции и источниковедческого анализа* под ред. О. В. Иншакова, Волгоград: Изд-во ВолГУ, 2005, s. 270–292 i teje *Лінгвістычны аспект ісследовання дакументаў пачатку XVII в. у складзе «Русскаго» архіва Яна Петра Сапегі*, „Studia Rossica Posnaniensia”, vol. XXXII, Poznań, 2005, s. 129–140.

Autorzy, reprezentanci pokolenia starszego i najmłodszego badaczy w tym Zakładzie, legitymują się na tyle poważnym dorobkiem naukowym i dydaktycznym, że zezwolił im na podjęcie w ten sposób rozumianych rozważań na materiale trzech literatur słowiańskich. Koncepcja całości należy do Tacciany V. Kabrzyckiej – kulturologa, translatołoga, znakomitej badaczki wzajemnych powiązań ukraińsko-białoruskich. Partnerują jej Mikołaj M. Chmialnicki – komparatysta, specjalista w dziedzinie wzajemnych związków literackich białorusko-polskich oraz Eła M. Dziukava – młoda badaczka kulturogenezy Słowian, historii literatur słowiańskich okresu Średniowiecza, m.in. gatunku *itinerarium*.

Wymienieni autorzy białoruscy wyodrębniają przekonująco cechy specyficzne oraz uniwersalne odgałęzienia kulturowego wschodniego i zachodniego u rozpatrywanych narodów słowiańskich. Ukształtowały się one – według słusznego przekonania wymienionych badaczy – w długotrwałym procesie ewolucyjnym przebiegającym często na tym samym lub sąsiadującym obszarze geograficznym. Punktem odniesienia dla kategoryzacji tych procesów jest periodyzacja okcydentalistyczna dziejów Słowian nie tylko zachodnich ale też wschodnich, – jak wiadomo – od Europy Zachodniej przez całe wieki oddalonych. Siatkę periodyzacyjno-problemową tworzą tutaj okresy: Średniowiecze, Odrodzenie, Oświecenie, czasy nowożytne i najnowsze. Badacze podkreślają zasadnie, że proces wzajemnych wpływów, trwających od czasów najdawniejszych, jest wciąż żywy. Cechuje go wzajemność i, często, analogiczność. To, co narodowe u Białorusinów, Ukraińców i Polaków autorzy ukazują – z reguły – w kontekście tendencji ogólnoeuropejskich. Poszczególne kultury słowiańskie traktowane są jako składniki organiczne kultury światowej. Starają się wydobyć i prześledzić skutki etnokulturowe dialogu między-słowiańsko-europejskiego w zakresie folkloru oraz piśmiennictwa i literatury, które się ujawniały na pograniczu białorusko-ukraińsko-polskim.

W ten sposób, omawiana praca zbiorowa lokuje się w obrębie koncepcji warsztatowych tych uczonych białoruskich, dla których dominantą metodologiczną w badaniach literaturoznawczych i kulturoznawczych stało się kryterium nie tyle językowe ile terytorialne /Adam Maldzis i inni, już młodszej i najmłodszej generacji/. Nie przypadkowo kulturoznawcy omawiani odwołują się w tym zakresie do jednej z najnowszych publikacji: *Фальклор і літаратура: феномен беларуска-польска-українскага сумежжа. Мінск 2011.*

Rezultaty badań należy uznać za wartościowe poznawczo. Przedstawiony przez T.V. Kabrzycką, M.M. Chmialnickiego oraz E.J. Dziukawą obraz między-słowiańskiej recepcji-komunikacji-tradycji jest spójny dzięki dobrze wybranej perspektywie badawczej – przez ukazywanie dynamiki procesów kulturowych od pierwotnych przedstawień do „mitomyślenia” filozoficznego w literaturach XX w, od zoomorfizmu, antropomorfizmu, teocentryzmu do antropocentryzmu w sztuce współczesnej. Autorzy kładą nacisk na zagadnienia węzłowe w kulturze – jak podkreślają – narodów sobie bliskich: Ukraińców, Polaków i Białorusinów. Z tego

przekonania wy pływa interdyscyplinarna, typologiczno-porównawcza metoda, którą stosują konsekwentnie, odwołując się do osiągnięć kulturologii współczesnej. Stosując ją starają się zdefiniować cechy specyficzne oraz wartości uniwersalne dorobku kulturalnego trzech narodów.

Zasoby treściowe rozpatrywanej publikacji dobrze się wkomponowują w jej konstrukcję. Część wstępna pracy omawianej pełni znakomicie funkcję tła teoretyczno-metodologicznego wprowadzającego do tematu. Pojęcie *sąsiedzności* zdefiniowane zostało tutaj wnikliwie w kontekście podstawowych pojęć etnokulturologii, mentalności, mitologii, folkloru, ludoznawstwa w szerokim sensie słowa – dalekim od etnocentryzmu ale też od pułapek globalizacji. Autorzy piszą o historii i współczesnym stanie kontaktów ukraińsko-polsko-białoruskich z perspektywy uniwersalnej, humanistycznej, ale też z uwzględnieniem pierwiastka narodowego. Badania sąsiedznicze w zamiarze autorów mają ukazywać mechanizmy kształtujące bliskość i pokrewieństwo słowiańskich narodów-sąsiadów, ich więzi wzajemne, miejsce w Europie, równocześnie pozwalają odróżnić jeden naród od drugiego, czynią go zjawiskiem oryginalnym, autonomicznym, ciekawym dla innych narodów. Wśród szeregu analiz i interpretacji uwagę specjalną przyciągają obserwacje poczynione w poszczególnych rozdziałach.

Części główne pracy mówią o ludowym obrazie świata roślin, zwierząt oraz o fazach rozwoju kulturalno-estetycznego Ukraińców, Białorusinów i Polaków. Stanowią jeden z ważnych przedmiotów analiz kulturologicznych. Rozumowanie przebiega tutaj od wyników obserwacji mitologii, etnokultury, filozofii, teologii i estetyki, Średniowiecza chrześcijańskiego do współczesnej twórczości autorskiej. Cechy wspólne i specyficzne w symbolice świata roślin oraz zwierząt w kodzie życiowym dawnych i współczesnych narodów, w tym, przede wszystkim, Ukraińców, Polaków i Białorusinów, są wyodrębnione wnikliwie, kompetentnie i erudycyjnie. Ujmują czytelnika subtelnością spostrzeżeń rozważania nad symboliką trzech żywiołów u tych narodów, semantyką dębu, wierzby, maku, kaliny, wieńca roślin nad obrazami świata zwierzęcego w mitologii i folklorze ruskim /ukraińskim, białoruskim/ oraz polskim.

Przejdźcie od analizy folkloru /m.in. charakterystyki „zielonej Ewangelii”/ do analizy piśmiennictwa, sztuki i literatury trzech narodów w okresie Średniowiecza, Odrodzenia, Baroku, Klasycyzmu, Romantyzmu, Pozytywizmu, Modernizmu, głównie zaś XX w., świadczy o dobrej orientacji badaczy w dziejach literatury i kultur tych narodów oraz opanowaniu warsztatu powiązań intersemiotycznych. Człowiek ruski /białoruski i ukraiński/ oraz polski ukazany został w przestrzeni historyczno-kulturowej między Średniowieczem a Nowożytnością przekonująco w relacji między teocentryzmem a antropocentryzmem. Dobrze zostały umieszczone akcenty dominantowe procesu kulturalnego XX w. Z obserwacji autorów książki wynika nader zasadny wniosek, że główne osobliwości sztuki, szerzej – kultury, stylu własnego, ukraińskiego i białoruskiego, kształtowały się na

skrzyżowaniu wpływów kulturalnych Wschodu i Zachodu, w tym oddziaływań polskich.

Praca tedy autorów białoruskich ma szerszy niż sygnalizowany w tytule zakres badawczy. Dotyczy zagadnień kulturogenezy oraz stanu współczesnego problemu: człowiek – społeczeństwo – przyroda. Kultura jest tu rozumiana jako żywy organizm, podlegający ewolucji. Jest wypadową powiązań postmodernistycznego policentryzmu i różnorodnych narodowych procesów kulturalnych, sprzyjających wzajemnemu wzbogacaniu kultur sąsiadujących.

Telesfor Poźniak
Wrocław

НАРОДНЫЕ ПЕСНИ О ВЕЛИКОЙ ОТЕЧЕСТВЕННОЙ ВОЙНЕ, ЗАПИСАННЫЕ В КЕМЕРОВСКОЙ ОБЛАСТИ, Хрестоматия, сост., предисл., примеч. В. В. Трубицыной, Кемерово: ООО «Примула», 2011, иллюстрации + компакт-диск, 120 с.

Konflikty zbrojne towarzyszą człowiekowi od początków jego społecznej organizacji, można więc przypuszczać, że równie długo w historii ludzkości obecne są pieśni o tych wydarzeniach, ich uczestnikach, ofiarach czy świadkach. Ludzkie cierpienie, śmierć, wybory moralne są podobne, niezależnie od wykorzystanych metod walki, pieśni o wojnie pomagały więc przetrwać kryzys zarówno członkom staroruskiej drużyny książęcej, armii carskiej, jak i Armii Czerwonej. Utrwalenie takiej spontanicznej twórczości w czasie trwania działań wojennych nie jest dla badacza folkloru łatwe, a niekiedy wręcz niemożliwe, dlatego nieoceniony wkład w zachowanie twórczości okresu wojny wniosły wszelkiego rodzaju zapisy dokonane przez samych żołnierzy czy ich bliskich, np. listy, pamiętniki, notatki na dokumentach¹. Folklor frontowo-wojenny jest tworzony i przekazywany dopóki żywe są w pamięci ludzkiej wydarzenia, które były impulsem do jego powstania. Pokolenie, które nie zaznało wojny, nie odczuwa potrzeby wyrażenia w swojej twórczości związanych z nią emocji. Stąd warte zauważenia są inicjatywy badaczy

¹ Por. np. publikację materiałów literatury dokumentu osobistego (ros. *эго-документы*) w: «... Я умру, когда природа будет воскресать». Дневниковые записи 1940-1943 гг., сост. Т. И. Рожкова, С. А. Моисеева, И. А. Филиппова, Магнитогорск 2010. Przykładem zapisu materiałów folkloru frontowego są zapisy żołnierza-folklorysty, np. Ł. N. Puszkariewa, zob.: Пушкарев, Л. Н. *По дорогам войны: Воспоминания фольклориста-фронтовика*, Москва 1995; Тегоз, *Человек на войне (источники по изучению менталитета фронтовиков в годы Великой Отечественной войны)*, «Этнографическое обозрение», 2000 № 3, с. 109-121.

folkloru mające na celu utrwalenie tekstów o wojnie, zanim odejdą razem z jej ostatnimi uczestnikami i świadkami.

W Rosji świadomość konieczności dokumentowania odchodzącego folkloru, w tym także frontowo-wojennego, jest nie tylko bardzo duża, ale także wspomagana konkretnymi inicjatywami. Etnograficzne badania terenowe stanowią obowiązkowy przedmiot kształcenia na wielu kierunkach studiów, w tym także filologicznych², włączani są w tego rodzaju działania również uczniowie. Pozwala to dokumentować istniejące odchodzące zjawiska rosyjskiej kultury ludowej, o czym świadczą systematycznie powiększane archiwa etnograficzne³. Jednym z efektów takiej wieloletniej terenowej pracy dydaktyczno-badawczej (w latach 1980-2010) jest prezentowany zbiór *Народные песни о Великой Отечественной войне, записанные в Кемеровской области: Хрестоматия* opublikowany pod redakcją Wiktorii Trubicyniej. Antologia zawiera materiały ekspedycyjne dotyczące II wojny światowej, zwanej przez Rosjan Wielką Wojną Ojczyźnianą (22.06.1941-09.05.1945 r.).

Publikację otwiera krótkie *Słowo wstępne*, w którym redaktorka zwięźle charakteryzuje prezentowane teksty i omawia szczegółowo kryteria ich selekcji. Zasadniczą część książki stanowi antologia oparta na reprezentatywnej próbie ekscerptów wybranych spośród około 500 tekstów pieśni zebranych w czasie ekspedycji. Materiał uporządkowano według kryterium tematycznego, dzieląc go na dziewięć działów dotyczących początku wojny, partyzantów, miłości w czasie wojny, rannych i sanitariuszek, tęsknoty za bliskimi, jeńców wojennych i wyzwolonej ojczyzny. Pod względem gatunkowym na antologię składają się pieśni marszowe, satyryczne, przeważają jednak utwory liryczne, co Trubicyna uzasadnia przewagą kobiet wśród respondentów. Pieśni wykonywane przez kobiety dotyczyły ich przeżyć związanych ze zbyt ciężką pracą, głodem, tęsknotą za ukochanym, wiernym

² Zob. np.: *Фольклорная практика. Программа*, Челябинск 2003, dokument elektroniczny: <http://www.philol.msu.ru/~folk/old/04/practica.html>, 17.01.2013 r.; А. Л. Топорков, *Об этнологических экспедициях ЦМБ*, dokument elektroniczny: <http://cmb.rsuh.ru/section.html?id=4608>, dostęp: 17.01.2013 r.; *Образовательные программы по фольклору и традиционной культуре*, dokument elektroniczny: <http://folk.ru/Program/index.php>, dostęp: 17.01.2013 r.; М. Л. Лурье, *О работе Кабинета фольклора Академической гимназии СПбГУ*, dokument elektroniczny: <http://www.ruthenia.ru/folklore/luriem20.pdf>, dostęp: 17.01.2013 r.

³ Wiele publikowanych obecnie materiałów etnograficznych zostało zgromadzonych w ramach praktyk studenckich, zob. np.: *“Не пристать, не приехати ни к которому берегу...”: похоронные и поминальные причитания Вологодской области, (Вып. 1: Тотемский, Тарногский, Бабушкинский и Никольский районы)*, сост. и вступ. ст. Югай Е. Ф., Вологда 2011; *Похоронно-поминальные традиции на Южном Урале: Сборник материалов фольклорных экспедиций лаборатории народной культуры*, сост. Т. И. Рожкова, С. А. Моисеева, Магнитогорск 2008; *Календарно-обрядовый фольклор Южного Урала: Сборник материалов фольклорных экспедиций лаборатории народной культуры*, сост. Т. И. Рожкова, С. А. Моисеева, Магнитогорск 2003.

oczekiwaniem jego powrotu, nadzieją na szybki i szczęśliwy powrót mężczyzny do domu. W pieśniach popularnych wśród mężczyzn uczucia do ukochanej kobiety łączyły się z miłością do ojczyzny, pozostawiona w domu żona czy narzeczona okazywała się w nich główną motywacją do walki z wrogiem. Pieśni opiewały też frontową miłość żołnierza do dziewczyny przypadkowo spotkanej lub nawet nieznannej, która przysłała na front paczkę dla żołnierza. Obok tematu miłości pomagającej przetrwać w czasach wojny pojawiał się także obraz miłości, która nie wytrzymała próby czasu – zdrady, odrzucenia przez kobiety żołnierzy okaleczonych przez wojnę.

Ważnym kryterium różnicującym prezentowane pieśni wojenne są dla redaktorki tomu ich pochodzenie i pierwowzór. Wśród materiałów ekspedycyjnych wyróżniają się zapisy pieśni wojenno-historycznych i liryczno-epickich powstałych w wieku XIX i na początku XX wieku, zachowane w pamięci nosicieli folkloru i zaadaptowane do odzwierciedlenia rzeczywistości II wojny światowej. Taką żywotnością charakteryzują się np. pieśń okresu wojny rosyjsko-tureckiej z lat 1877-1878 (*За лесом солнце воссияло...*), strofy z czasów rosyjsko-japońskiej wojny 1904-1905 roku (*Далеко от родимого края...*), czy tekst z okresu pierwszej wojny światowej (*Там, в дали, в горах Карпатах...*). Jako tekst sięgający do najstarszych wydarzeń historycznych Trubicyna określiła zapisaną w siedmiu wariantach pieśń *Тихо пташки пели...*, opartą na balladzie z okresu kampanii rosyjskiej 1812 r. Stałość fabuły wymienionych pieśni przy zmianie tła historycznego świetnie ilustruje zmienność ludzkich losów i przeżyć ludzi poddanych próbie różnych wojen.

Drugą grupę tekstów wyodrębnioną przez redaktorkę stanowią pieśni nowe, układane przez uczestników Wielkiej Wojny Ojczyźnianej – partyzantów, jeńców obozów niemieckich, cywilów pracujących na zapleczu frontu. Są to często, jak zauważyła Trubicyna, teksty o niezbyt wysokim poziomie artystycznym, które jednak ze względu na swoją szczerłość i aktualność były wielokrotnie powtarzane.

Trzecia kategoria tekstów to efekt zjawiska tzw. kontrafaktury (ros. *подтекстовка*), czyli modyfikacje znanych autorskich pieśni, zmieniające tekst w utworze wokalnym. Najpopularniejszym materiałem do wojennych przeróbek były m.in. pieśń górników *Коногон* z filmu *Большая жизнь* (1940 r., reż. Leonid Łukow) i piosenka *Синий платочек* (kompozytor Jerzy Petersburski). Szczególnie wielu przeróbek, w tym również satyrycznych, doczekała się piosenka *Крутится, вертится шар голубой* z filmu *Юность Максима* (1934 r., reż. Grigorij Kozincew i Leonid Trauberg).

Odrębną i szczególnie problematyczną dla redaktorki zbioru kategorię tekstów stanowią utwory literackie, które w świadomości informatorów straciły już związek z pierwowzorem. W zbiorze nie zamieszczono wierszy, które respondenci odtwarzali w oryginalnym brzmieniu tekstu, z niewielki zmianami lub fragmentarycznie, ponieważ, jak słusznie zauważyła Trubicyna, nie są one wariantem oryginału, nie spełniają więc kryteriów tekstu folkloru.

Uzupełnienie pieśniowych przekazów o wojnie stanowią wspomnienia respondentów dotyczące tego okresu. Jak zaznaczyła autorka antologii, ocena wydarzeń w memoratach ma podwójny charakter – odzwierciedla ocenę subiektywną i zbiorową, typową dla większości uczestników wydarzeń. Wspomnienia kobiet najczęściej rozpoczyna reminiscencja pożegnania ukochanych mężczyzn idących na wojnę, a kolejne wspomnienia dotyczą głodu, pracy ponad siły, tęsknoty i osamotnienia. Wspomnienia stanowią również źródło informacji na temat kontekstu i sytuacji wykonawczych pieśni zamieszczonych w antologii. Opublikowane w zbiorze fotografie stron z rękopiśmiennych śpiewników, starannie zapisanych, zdobionych rysunkami, pozwalają zrozumieć, jak cenne dla ich autorów były te pieśni.

Aparat naukowy publikacji stanowią wykaz użytych skrótów oraz komentarze do tekstów, zawierające m.in. informacje o dacie zapisu, wieku respondentów i historii tekstu. Uwzględniając głównie dydaktyczne, zgodnie z opinią samej redaktorki, przeznaczenie chrestomatii, jest to wystarczające uzupełnienie tekstu głównego. Tym nie mniej przydatny byłby także odrębny spis informatorów, który pozwoliłby łatwiej zorientować się w wiekowo-płciowym zróżnicowaniu badanej grupy oraz informacja o zasadach zapisu tekstów wywiadów z uwzględnieniem m.in. fonetyki i regionalizmów. Dołączona do antologii płyta audio zawiera dziewięć pieśni, spośród których tylko jedna jest ekspedycyjnym zapisem fonograficznym. Jak podkreśla Trubicyna, prezentacja pieśni odszukiwanych w pamięci przez respondentów przybierała najczęściej formę recytacji, z tego też powodu dzielenie niektórych publikowanych tekstów na strofy może nie odpowiadać rzeczywistej wersyfikacji. Pozostałe utwory na płycie odtworzone zostały przez zespół folklorystyczny *Русская сказка* na podstawie archiwalnych materiałów audio. Zespół, w skład którego wchodzi studentka Kuzbaskiej Państwowej Akademii Pedagogicznej jest prowadzony przez redaktorkę zbioru.

Poznawcza i edukacyjna funkcja prezentowanego zbioru realizowała się już na etapie gromadzenia materiałów ekspedycyjnych przez studentów. Dzięki kontaktom z respondentami, młode pokolenie mogło lepiej zrozumieć wydarzenia, które nie były jego udziałem. Określenie *Chrestomatia* zamieszczone w podtytule prezentowanego zbioru wskazuje na dydaktyczne przeznaczenie omawianego zbioru, jednak możliwe jest jego wykorzystanie także w pracy filologów, historyków czy krajoznawców.

Agnieszka Gołębiowska-Suchorska
Bydgoszcz